

64 w 2025 (600)

# O oddziaływaniu pozytywnym

**Data publikacji: 13.10.2025 / Autor: Maciej Karwik**

*Legendy głoszą, że Albert Einstein powiedział: „Oddziaływanie pozytywne to szósty palec ręki metody”. Niestety legendy kłamią i nigdy tak nie powiedział, nie wiedział też pewnie, czym jest ręka metody. Ale gdyby to zrobił, miałby rację.*

Instruktorzy z kolei na pewno są mniej lub bardziej zaznajomieni z tą koncepcją. Uważam, że mimo wszystko stosujemy jej za mało i tym artykułem pragnę raz jeszcze zwrócić na nią uwagę, dodając co nieco od siebie.

## O co chodzi z oddziaływaniem pozytywnym?

W skrócie, korzystamy z tego, że docenianie sukcesów i drobnych postępów jest lepszą metodą na zmotywowanie harcerza do dalszego rozwoju niż karanie za słabe wyniki. Nie tylko działa lepiej pod względem praktycznym, ale pozwala budować lepszą relację, a podopiecznym odkrywać swoje talenty i budować poczucie własnej wartości.

Oddziaływanie pozytywne nie polega tylko na tym, aby „czasem powiedzieć coś dobrego”. Uważam, że należy stosować pozytywne komunikaty w stosunku nie tylko 1:1 do negatywnych, ale nawet 3:1. Niech pierwszy rzuci kamieniem, kto osiąga taki wynik.

## Dlaczego oddziaływujemy pozytywnie za mało?

- Formułowanie komunikatów negatywnych przychodzi nam z wrodzoną łatwością. Gdy harcerz spóźnia się na zbiórkę, odruchowo wiemy, co jest złe. Rzadko kiedy z takim samym odruchem doceniamy coś dobrego – często po prostu to się nie dzieje.
- Często brakuje momentu, aby porozmawiać o czymś pozytywnym – w końcu np. systematyczna praca przybocznego przez cały rok nie dzieje się w jednym momencie, albo w danej chwili nie mamy głowy o tym pomyśleć.
- Pozytywne rozmowy nie są aż tak paląco potrzebne jak te o zaniedbaniach. Na przykład, jeżeli ktoś nie wyniósł śmieci na obozie, to na pewno będziemy mieli motywację, aby o tym porozmawiać (problem śmierdzi i źle wygląda), w przeciwieństwie do sytuacji, gdy dany zastęp wynosi regularnie śmieci i nic nie trzeba im mówić.
- Brakuje nam pomysłu – często w nawet największym urwisie siedzi wiele

dobrego, jednak potrzeba czasu i konkretnego zastanowienia, aby do tego dojść. Często po prostu tego nie robimy.

## Przykłady komunikatów

- Podziękowania – za czyjąś inicjatywę, za pomoc, za służbę.
- Wyrazy uznania – komuś coś dobrze wyszło, ktoś coś zrobił porządnie i chcemy to docenić.
- Wskazanie na poczyniony postęp i zaangażowanie – komuś coś nie do końca wyszło (czasem z przyczyn niezależnych od niego), ale włożył w to dużo pracy lub wyszło lepiej niż ostatnim razem i osiągnął postęp.
- Wskazanie, co komuś dobrze wychodzi – np. widzimy że przyboczny ma talent do uspokajania harcerzy. Może o tym nie wie, albo nigdy o tym nie myślał.

## Jak to dobrze przekazać?

1. Bądź szczery – przede wszystkim. Nawet przekonujące udawanie jest, moim zdaniem, po prostu nie w porządku i lepiej jest po prostu niczego nie powiedzieć albo poczekać, aż dojrzeje w nas jakaś szczerą myśl.
2. Doceniaj konkretne zachowania – dzięki temu wyrazy uznania będą bardziej autentyczne.
  - Zamiast: „Zrobiłeś super zbiórkę drużyny”, lepiej: „Bardzo podobała mi się twoja zbiórka drużyny. Gra terenowa była dobrze zaplanowana, miała punkty, które wydawały się angażować uczestników, mapy były ładnie wydrukowane, a na dodatek czas na przejście między punktami okazał się być w punkt. Dziękuję, że włożyłeś w to tyle wysiłku”.
  - Zamiast: „Zrobiliście ładną pionierkę”, lepiej: „Wasza pionierka jest bardzo prosta, prycze mają dobre wymiary, a na dodatek postawiliście ładne wieszaki. Gratulacje”.

Może to wymagać chwili pomyślenia – często od razu wiadomo intuicyjnie, że coś nam się podoba, ale nie wiadomo dlaczego.

3. Doceniaj zachowania, a nie osobę.
  - Zamiast: „Dziękuję, że jesteś odpowiedzialny, bo przyjechałeś na zbiórkę mimo innych zobowiązań” (brzmi trochę oceniająco), lepiej: „Przyjeżdżając na zbiórkę mimo innych zobowiązań, pokazałeś, że można na tobie polegać. Dziękuję”.
  - Zamiast: „Jesteś bardzo kreatywny i robisz super gry”, lepiej: „Ostatnie trzy twoje gry były bardzo udane. Wydaje mi się, że wychodzi ci to bardzo dobrze i masz do tego talent”.

4. Nie patrz z góry – dobrą perspektywą, gdy kogoś doceniasz, jest wyobrażenie, że mówisz to do osoby wyższej funkcją od siebie. Czy powiesz do Naczelnika: „Widzę, że się starasz” albo: „Bardzo podoba mi się to, jak się prowadzisz”?

To samo tyczy się sytuacji gdy chcemy pochwalić kogoś na forum – należy uważać aby nie robić wokół siebie spektaklu i nie patrzeć z góry, tylko skupić się na tym co chcemy przekazać.

Te reguły na pewno wzmocnią nasz komunikat, ale nie są warunkiem koniecznym. Warunkiem koniecznym jest jednak punkt 1 – szczerłość.

## Kiedy?

Najlepiej wyrobić sobie nawyk spontanicznego wyrażania uznania. Wydaje mi się, że to jedna z fajniejszych umiejętności, jaką może mieć drużynowy. Na pewno jednak wymaga to pewnego wysiłku, bo zazwyczaj trzeba chwilę pomyśleć i nad treścią komunikatu, i nad sposobem wyrażenia. Oprócz tego proponuję jeszcze inne formy (które jednak nie są tak doskonałe):

- Co jakiś czas, np. na obozie, spędzenie chwili na pomyśleniu, co cenimy w naszych harcerzach.
- Podejście i porozmawianie z daną osobą, gdy coś przyjdzie nam do głowy.
- Napisanie listu do harcerzy na koniec obozu i uwzględnienie tam naszych przemyśleń.
- Siadamy w kręgu, każdy ma swoją kartkę, przesuwamy co minutę w prawo i harcerze zapisują dobre rzeczy o sobie nawzajem (trzeba przedtem dobrze wytłumaczyć zasady).

## Zagrożenia?

Cichy głos w głowie mówiący, żeby tego nie robić, może być trochę odstrasżający. Całe szczęście są na niego konkretne argumenty.

- Co za dużo, to niezdrowo, jak się za dużo będzie chwalić, to im się w głowach przewraca, przecież mają też swoje wady.
  - Odpowiedź: Jeżeli nie będziemy wymyślać, a wszystko, co powiemy, będzie szczerze, a nadal do powiedzenia jest dużo, to znaczy, że mamy wspaniałych harcerzy! Nie zapominajmy przy tym, aby mówić – w kulturalny sposób, ale nie przymykając oka – o tym, co jest nie tak.
- Nie będę im chyba dziękować za służbę, przecież to są ich obowiązki.
  - Odpowiedź: Jeżeli wykonują je dobrze, to podziękowania nie są niczym niestosownym. To nie jest takie oczywiste, że ktoś coś robi dobrze! A

jeżeli robią źle, to trzeba porozmawiać o tym, dlaczego tak się dzieje.

- To będzie niezręczne/to nie wypada.
- Odpowiedź: Jeżeli wypowiedź będzie konkretna, to nie będzie niezręczne. W tym przypadku trzeba po prostu spróbować zrobić to samemu i sprawdzić, że tak nie jest.

## Podsumowanie

Korzystajmy, bo to za darmo. A ile dobrego możemy zrobić! O sobie wiem, że kilka dobrych słów tu i tam dało mi dużo poczucia własnej wartości i bardzo zachęciło do rozwijania swoich talentów. O których nawet nie wiedziałem, że je mam!

*“Po trzecie, zadaniem skautmistrza – i to zadaniem bardzo interesującym – jest zbadać każdego chłopca i poznać, co w nim jest, a następnie uchwycić dobre strony i rozwinąć je, aby wykluczyć złe. Nawet w najgorszym charakterze jest 5 proc. dobrego. Sport polega na tym, aby je wynaleźć a następnie rozwinąć do 80 lub do 90 procentowej postawy. To jest wychowanie zamiast nauczania młodego umysłu. “ (Sir Baden-Powell, Wskazówki dla skautmistrzów, s. 6-7)*

Patrzę na wielu harcerzy, gdy ze szkoły przynoszą kolejne uwagi i słabe oceny. Albo poczucie, że się do niczego nie nadają. Z jakiegoś powodu coś może w szkole nie grać. Ale przecież to są wartościowi ludzie! Harcerstwo to idealne miejsce, aby im o tym przypomnieć.

Jeżeli, czytelniku, zaciekał cię ten temat, polecam [bardzo dobry artykuł w podobnym tonie](#) z którego ukradłem cytaty Baden-Powella.

fot. Tymoteusz Papke

[Maciej Karwik](#)

Drużynowy 21 Gdańskiej Drużyny Harcerzy „Wschód” im. Alfa Liczmańskiego (2023-2025). Prywatnie student informatyki, zadeklarowany optymistą i muzyk-amator.